

## Recenzja

Szymon Czajkowski

### Dziedzictwo kulturowe wsi a turystyka

**Tytuł:** Dziedzictwo kulturowe wsi a turystyka

**Red. nauk.** Joanna Janicka

**Wydawnictwo:** Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Katedra Turystyki i Rekreacji

**Rok wydania:** 2011

**Liczba stron:** 210

**ISBN:** 83-923569-3-4

Określona tytułem tematyka omawianej publikacji obejmuje bardzo szerokie spektrum zagadnień. Joanna Janicka, pod redakcją której książka została przygotowana i wydana, we wstępie obiecuje próbę kompleksowego spojrzenia na to zagadnienie. Ze wszystkich możliwych problemów badawczych mieszczących się w zbiorze relacji dziedzictwa kulturowego wsi z turystyką, autorzy poszczególnych artykułów w pierwszej kolejności mieli skoncentrować się na kwestiach:

- zachowania dziedzictwa kulturowego na obszarach wiejskich,
- znaczenia upowszechniania tzw. ginących zawodów i zabytkowej architektury krajobrazu wiejskiego w promowaniu dziedzictwa kulturowego wsi,
- wskazania obszarów wielofunkcyjnego rozwoju wsi.

Jednak nie jest możliwe omówienie znajdujących się w pracy artykułów w oparciu o wyżej wyszczególniony podział. Przeważnie bowiem pojedynczy tekst dotyka więcej niż jednego tematu lub w ogóle nie jest związany z problematyką zaprezentowaną we wstępie. Sama publikacja również nie została podzielona według tychże kryteriów, dlatego omówienie poszczególnych artykułów nastąpi według kolejności ich umieszczenia w książce oddanej do druku.

Pierwszy artykuł pt. *Ekomuzeum – sposób na zachowanie dziedzictwa i rozwój obszarów wiejskich* jest autorstwa Renaty Koneweckiej związanej z Polską Agencją Rozwoju Turystyki w Warszawie oraz Jana Krupy – pracownika Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. W tekście przedstawiano zagadnienie ekomuzeów. Podstawą do zaprezentowania idei jest założenie autorów, iż turystyka zorientowana na dziedzictwo kulturowe, w tym także na obszarach wiejskich, będzie cieszyła się coraz większą popularnością (str. 7). Po pięciu latach od opublikowania artykułu widać, iż założenia badaczy potwierdziły analizy aktualnych trendów rozwojowych w turystyce. Mocną stroną tekstu jest jego podstawa merytoryczna, dokumentująca dobre rozeznanie autorów w prezentowanym zagadnieniu, a także klarowne wyjaśnienie idei ekomuzeum. Z kolei nie do końca zrozumiałe jest przedstawienie koncepcji questów i opis ich zaadaptowania do potrzeb turystyki, ponieważ nie mieszczą się one w nakreślonych ramach badawczych pracy. Dalej następuje omówienie wybranych przykładów ekomuzeów - wpieryw zagranicznych, a potem polskich systemów. Przedstawienie najstarszych tego typu instytucji na świecie wydaje się być uzasadnione, pomaga bowiem czytelnikowi lepiej zrozumieć charakterystykę omawianych podmiotów. Z kolei w przypadku krajowych placówek wydaje się, iż bardziej wartościowe dla systematycznej refleksji byłyby analizy oparte na badaniach empirycznych przeprowadzonych choćby w wybranych ekomuzeach, a nie jedynie przedstawienie ich krótkiej charakterystyki.

Drugi z tekstów zbioru pt. *„Ginące zawody” i ich rola w promowaniu dziedzictwa kulturowego regionu Lubelskiego* jest autorstwa Joanny Janickiej. Autorka na co dzień

zajmuje się badaniem turystyki i rekreacji na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Początkowo wydawało się, iż praca będzie cennym źródłem dla dalszych badań nawet po pięciu latach od jej publikacji. Tematem są wszak ginące zawody, toteż porównywanie stanu rzeczy z 2011 r. z kolejnymi latami dawałoby szansę obserwacji zmian omawianego zjawiska na przestrzeni czasu. Przedmiotem badań miała być rola dawnych prac rzemieślniczych w promocji Lubelszczyzny. Jednak Autorka koncentruje się przede wszystkim na dziejach poszczególnych specjalizacji, czasem w sposób bardzo szczegółowy, jak np. przedstawienie losów kowalskich rodzin Ostrowskich i Czarnieców z Wojciechowa. Opis momentami przypomina tekst popularno-naukowy, a nawet fragment folderu promocyjnego. Ponieważ brakuje opisu i wyników badań na temat realnego wpływu ginących zawodów na rozwój turystyki w regionie, przedstawione tezy wydają się być bardziej prywatnymi opiniami autorki niż wynikami analizy badawczej. To oczywiście nie wyklucza ich prawdziwości, jednak obniża walor opracowania.

Autorkami trzeciego tekstu są Beata Sawicka i Agnieszka Tul-Kryszczuk, związane ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Tytuł opracowania brzmi *Internet jako medium prezentujące ofertę usług turystycznych na obszarach wiejskich*. Badaczki koncentrują się głównie na ofercie ośrodków agroturystycznych. Przy definiowaniu tego pojęcia sięgnięto do tak szczegółowych informacji, jak to, jaki metraż powinny mieć poszczególne pokoje dla gości (s. 45). Przy tak zarysowanej problematyce wydaje się to być zbędnym. Wątpliwości może też budzić metoda badawcza zastosowana dla pozyskiwania danych, polegająca na wpisaniu w wyszukiwarce google.pl słów *gospodarstwo agroturystyczne*, a dalej nazwy wybranego województwa. Biorąc pod uwagę specyfikę tej branży i stosunek tej grupy podmiotów do narzędzi informacji i promocji, można przypuszczać, że podmioty obecne w zasobach Internetu niekoniecznie tworzą grupę reprezentatywną (a tym mniej, że tworzyły ją w roku 2011). Autorki przeanalizowały informacje na znalezionych portalach internetowych. Sprawdzono 59 witryn prezentujących ofertę agroturystyczną. Nie zostało wyjaśnione dlaczego dla poszczególnych województw poddano analizie inną liczbę uzyskanych wyników: aż siedmiu dla województwa dolnośląskiego, a w przypadku województwa lubelskiego - jedynie jednej witryny. Niezbyt przekonujące jest również uzasadnienie przyjętych kryteriów przyjętych przy analizie przeglądanych strony internetowych. Nie uzasadniono też, dlaczego zwracano uwagę na fakt, czy pojawiają się na portalu niektóre elementy (np. księga gości), z jednoczesnym pominięciem innych w analizie. Niektórym czynnikom poświęcono zaskakująco dużo uwagi - przykładowo składowi menu śniadań w badanych ośrodkach agroturystycznych (s. 52). Brak za to śladów weryfikacji informacji zawartych na stronie internetowej ze stanem rzeczywistym w ośrodkach, jak również badania preferencji korzystających z informacji zawartych na stronach internetowych, czyli potencjalnych turystów.

Czwarta praca to tekst Marii Koniusz pt. *Agroturystyka jako forma wielofunkcyjnego rozwoju wsi*. Badaczka związana z Uniwersytetem Jagiellońskim podkreśla w tekście, iż w tworzeniu oferty agroturystycznej istotne jest wykorzystywanie odpowiednich standardów. Ważne jest nie tylko stworzenie miejsc noclegowych, ale umiejętne ich dostosowanie do potrzeb potencjalnych turystów. Podkreśla, iż korzyści wynikające z zainteresowania ofertą turystyczną wsi, będą czerpać nie tylko właściciele ośrodków noclegowych, ale także szereg innych beneficjentów. Dlatego uzasadnione jest szukanie przez organizatorów agroturystyki wsparcia zewnętrznego. Następnie Autorka wskazuje samorządom konkretne sposoby działania w tym kierunku, a także podkreśla, że wsparcie to nie tylko dofinansowywanie poszczególnych ośrodków, lecz także szereg innych działań, jak np. inwestowanie w infrastrukturę.

Marzena Wanagos z Akademii Morskiej w Gdyni jest autorką następnego artykułu pt. *Stowarzyszenia agroturystyczne i ich znaczenie w aktywizacji społeczno-gospodarczej obszarów wiejskich*. Jako pierwsza z Autorów omawianej publikacji zastosowała takie

narzędzia badawcze, które zakładają podjęcie kontaktu z organizatorami turystyki: porozumiała się kwaterodawcami, aby przeanalizować, jakie korzyści płyną z działalności stowarzyszeń będących tematem artykułu. Co warto podkreślić, Autorka zauważa, iż poprzez agroturystykę można budować zależność emocjonalną pomiędzy gośćmi a odwiedzaną przez nich wsią i tamtejszą kulturą (s. 78). W jej opinii jest to determinantą kształtowania się dziedzictwa i pragnienia jego ochrony. W tekście mamy do czynienia z niestandardową analizą funkcji agroturystyki. Jednakże poprawieniu czytelności zaprezentowanych wyników badań służyłoby wykorzystanie wykresów graficznych. Z kolei lepsze zrozumienie zainteresowań badawczych Autorki można byłoby osiągnąć poprzez przedstawienie zastosowanego kwestionariusza ankiety badawczej.

Akademia Morska w Gdyni to także macierzysta uczelnia dwojga kolejnych Autorów: Katarzyny Mysiak i Piotra Palucha. Tytuł ich pracy to *Infrastruktura techniczna obszarów wiejskich drogą do rozwoju gospodarczego z udziałem turystyki*. Wyszli oni z założenia, że rozwijanie się turystyki na danym obszarze jest zależne od postępów w budowie infrastruktury. Autorzy bardzo sprawnie wyjaśniają stosowane pojęcia i uzasadniają skoncentrowanie swoich zainteresowań badawczych wokół infrastruktury technicznej. Przedmiotem ich badań są dwie wybrane gminy kaszubskie na tle powiatu kartuskiego i województwa pomorskiego. Autorzy posiadają bardzo szeroką wiedzę na temat analizowanego tematu i zebrali dużą ilość szczegółowych danych, lecz czytelnikowi trudno dostrzec zależność pomiędzy – przykładowo - budową boisk „orlików” a atrakcyjnością turystyczną gminy. Mimo włożonej pracy, autorom nie udało się ostatecznie jasno wskazać powiązania pomiędzy rozwojem infrastruktury technicznej w gminach a ich popularnością wśród turystów.

Artykuł Mikołaja Jalnika z Politechniki Białostockiej został zatytułowany *Walory naturalne i kulturowe oraz inne wybrane elementy istotne w rozwoju agroturystyki*. Jest to kolejny i nie ostatni artykuł w publikacji poświęcony zjawisku agroturystyki. Jak już wspomniano wcześniej, analiza prac powstałych przed pięciu laty w dziedzinie nauk o turystyce, jest dobrą okazją do weryfikacji, które założenia autorów znalazły swoje potwierdzenie w zmieniających się trendach. W przypadku tekstu Mikołaja Jalnika warto podkreślić, iż sprawdzają się jego twierdzenia o znaczeniu unikatowości obszaru docelowego jako coraz ważniejszej motywacji do odbycia podróży: *W obecnym czasie przy spędzaniu czasu wolnego decyduje wszystko to, co jest inne, czyli unikatowość produktów agroturystycznych, przekazów informacyjnych i reklamowych ofert. Należy sądzić, że odnosić będą sukces ci usługodawcy, którzy znajdą kreatywną wizję dla swej działalności, zrozumieją i umiejętnie wykorzystają psychikę ludzką* (s. 110). Innym zjawiskiem, które mimo upływu czasu nadal mocno zaznacza swoją obecność w turystyce jest – niestety – deficyt dobrej informacji na temat dostępnej oferty agroturystycznej. Niestety, jak w wielu innych pracach dotyczących turystyki, także tutaj Autor nie ustrzegł się sposobu narracji bardziej pasującego do folderu promocyjnego (hasła bez uzasadnienia) niż tekstu naukowego. Dotyczy to przede wszystkim części poświęconej analizie zalet agroturystyki.

Podobną tematykę w artykule zatytułowanym *Agroturystyka jako szansa aktywizacji obszarów wiejskich gminy Rajcza* podejmuje Paulina Gajewska z Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku Białej. Autorce należy oddać, iż w swojej pracy bardzo dokładnie omawia ustalony w tytule temat. We wstępie pominięto charakterystykę czy choćby dokładniejszy opis badanej gminy. Tego typu omówienie przeważnie występuje w podobnych tekstach, niemniej jego braku nie należy traktować jako błędu. Przedmiotem badań jest tu bowiem nie sama bowiem gmina, a szanse, jakie daje jej agroturystyka. Podobnie do innych tekstów przy opisie właściwości agroturystyki Autorka nie uniknęła narracji popularyzacyjnej. Na zakończenie badaczka przedstawia ciekawe zestawienie *Mocnych i słabych stron gminy Rajcza pod względem rozwoju agroturystyki*. Nie zostały jednak zaprezentowane podstawy do wskazanych ocen w postaci wyników badań wraz z arkuszami

ocen czy kwestionariuszami ankiet. Pozwoliłyby one na wyłonienie poszczególnych cech i uzasadnienie przedstawionych wniosków. Przykładowo w przypadku bazy gastronomicznej autorka pisze o *małej liczbie czy niskim standardzie* (s. 139-141) - nie wiadomo jednak, skąd zaczerpnęła takie informacje.

Artykuł pt. *Zabytkowa architektura jako ważny czynnik rozwoju turystyki kulturowej na obszarach wiejskich* został przygotowany przez Annę Helenę Sawicką z Politechniki Lubelskiej i Bogusława Sawickiego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Autorzy prezentują rolę architektury w rozwoju turystyki na obszarach wiejskich. Mocną stroną tekstu jest fakt, że w badaniach, prócz wywiadu i analizy bibliografii, zastosowano także metodę ankietową. Przedstawione w pracy wnioski zostały sformułowane na podstawie ponad stu poprawnie wypełnionych formularzy. Co interesujące, badania były prowadzone na Lubelszczyźnie w Polsce i w hiszpańskiej Katalonii, zatem miały porównawczy charakter. Na podstawie opinii respondentów Autorzy wskazują, że architektura także w subiektywnym odbiorze jest *bardzo ważnym dorobkiem kulturowym każdego państwa i regionu* (s. 151). Jednocześnie wskazują na postępujący zanik tradycyjnego budownictwa drewnianego na obszarach wiejskich. Badacze stawiają tezę, że szansą dla zachowania i kontynuacji tych form może być turystyka na obszarach wiejskich, stymulująca tworzenie skansenów czy ekomuzeów.

Ewelina Warszawska i Cezary A. Kwiatkowski z Uniwersytetu w Lublinie, w pracy pt. *Funkcja agroturystyki w kreowaniu architektury krajobrazu wiejskiego* udowadniają hipotezę, iż turyści kulturowi nie są zainteresowani tymi obszarami wiejskimi, z których usunięto charakterystyczne elementy. Autorzy określili je jako miejsca, które utraciły swoją *wiejskość* (s. 153). Nawiązują do agroturystyki poprzez ukazanie jej znaczenia dla zachowania ładu przestrzennego i dziedzictwa kulturowego. Badacze wskazują również na pewne zagrożenia wynikające z rozwoju tej formy turystyki na obszarach wiejskich. Niemniej w kwestii wpływu agroturystyki na architekturę krajobrazu są przekonani o jej jednoznacznie pozytywnym oddziaływaniu (s. 166). Wydaje się, że na podstawie aktualnych badań w tym zakresie można by podjąć polemikę z tą akurat tezą sformułowaną przed pięciu laty.

Kolejny tekst zatytułowany *Obiekty kultu maryjnego w krajobrazie wsi południowego Podlasia* jest autorstwa Doroty Mączki z Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Zarówno w tytule pracy, jak i we wstępie precyzyjnie określono zakres terytorialny badań. Autorka wskazuje, że jej zamiarem było przedstawienie sanktuariów i kapliczek maryjnych na wskazanym terenie. Efektem pracy jest tekst z zakresu nauk historycznych, przy czym dominującym elementem pracy jest zarys dziejów kultu maryjnego w okolicach Bielska. Niestety - jak na tekst koncentrujący się wokół historii - zauważalny jest brak dostatecznego wykorzystania źródeł. W przytoczonym piśmiennictwie w głównej mierze wskazane zostały wtórne opracowania. W końcowej części Autorka podjęła próbę wskazania możliwości wykorzystania sanktuariów i kapliczek maryjnych w turystyce. Jednak postawione tu tezy nie są poparte wynikami badań czy krytycznej analizy, a reprezentują jedynie opinie Autorki.

Ostatni artykuł publikacji o tytule *Zmiany w krajobrazie kulturowym bieszczadzkiej wsi turystycznej* został napisany przez Roberta Bańkosza ze Stowarzyszenia Przewodników turystycznych KARPATY i Jana Krupę z Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Tekst jest ciekawym studium konstruowania produktów turystycznych o strukturze linearnej: Szlaku Ikon, Szlaku Szwejka i Szlaku Nadszańskich Umocnień. Praca może zostać wykorzystana przez innych badaczy zajmujących się współczesnymi dziejami turystyki kulturowej w Polsce. Na rynku wydawniczym wciąż bowiem mało jest opracowań opisujących, jak wygląda w praktyce tworzenie tematycznej oferty. Elementem przeszkadzającym w odbiorze pracy jest opisywanie przez jednego z autorów swoich zasług przy użyciu trzeciej osoby.

Wybierając do recenzji publikację wydaną pięć lat wcześniej założono, że oceniona zostanie jej przydatność przy porównywaniu stanu turystyki kulturowej na obszarach wiejskich w 2011 r. z dniem dzisiejszym. Niestety forma, na którą zdecydowali się autorzy uniemożliwia przygotowanie takich zestawień. Zdecydowana większość prac nie powstała w oparciu o badania wśród turystów czy organizatorów turystyki. Ocenie może zostać poddane jedynie to, czy postulaty autorów i ich założenia dotyczące rozwoju turystyki znalazły swoje odbicie w rzeczywistości. Prezentowane w kolejnych artykułach zainteresowania badawcze wydają się też mieć cokolwiek niszowy zakres. Zapewne jedynie wąskie grono specjalistów badających poszczególne tematy będzie zainteresowane, by do nich zajrzeć. W książce znalazło się kilka wartościowych prac, z którymi warto się zapoznać, przy czym kierowane są one raczej do fachowców niż szerokiego grona odbiorców.